

Dawid Kwiatkowski, Qi

Nie chcę mówić dziś
Zastanawiać się,
Co i jak powinno być.
Tak wiele dźwięków,
Ciepłych brzmień,
Rozgrzewa mnie.
Radością pisać etapy życia.
OTACZAC LUDŹMI SIĘ
Barwami szczęścia,
malować przyszłość,
budować świat.

Każdy z nas chce być tu
Ta chwila żyć
Zapomnieć czym jest czas
Uwolnić łyż
Zatrzymać wspomnieć cała garść

Złapmy chwile która trwa
Pośród świateł setki barw
W lustrach waszych twarzy przejrzeć się choć raz
Złapmy sens ulotnych dni
Pokażmy, kim możemy być
Zburzmy mur, co dotąd dzielił nas
Dzielił nas, dzielił nas, dzielił nas

Złapmy sens ulotnych dni
Pokażmy, kim możemy być
Zburzmy mur, co dotąd dzielił nas
Dzielił nas, dzielił nas, dzielił nas

Nie chce wierzyć w to co spotyka mnie
Tak wiele sów ciśnie się
To wszystko jest jak piękny sen
Nasz wspólny sen

Radością pisać etapy życia.
OTACZAC LUDŹMI SIĘ
Barwami szczęścia,
Malować przyszłość,
Budować świat.

Każdy z nas chce być tu
Ta chwila żyć
Zapomnieć czym jest czas
Uwolnić łyż
Zatrzymać wspomnieć cała garść

Złapmy chwile która trwa
Pośród świateł setki barw
W lustrach waszych twarzy przejrzeć się choć raz
Złapmy sens ulotnych dni
Pokażmy, kim możemy być
Zburzmy mur, co dotąd dzielił nas
Dzielił nas, dzielił nas, dzielił nas